

dr hab. Monika Wojtaszek-Dziadusz  
Wydział Form Przemysłowych  
Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki  
w Krakowie

Kraków, 6.05.2019

Recenzja pracy doktorskiej pt. **Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w komunikacji wizualnej** mgr Pauliny Urbańskiej oraz dorobku twórczego i artystycznego, w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne.

Recenzję przygotowano w oparciu o dostarczone materiały: **Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w komunikacji wizualnej, Opisu projektu, Dorobek projektowy i naukowo-badawczy, Portfolio oraz CV.**

## OCENA DOROBKU TWÓRCZEGO I ARTYSTYCZNEGO

Pani Paulina Urbańska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Dyplom magisterki uzyskała w pracowni Typografii w roku 2011 na Wydziale Projektowym pod kierunkiem dra Jacka Mrowczyka. Niestety autorka nie podała nigdzie, nawet w dostarczonym CV kompletnej informacji o Wydziale i promotorze pracy, uznając ją zapewne za oczywistą oczywistość – czego jednak projektant powinien się zdecydowanie wystrzegać. Informacje te znajdują się jedynie w jednym z przypisów i w podpisie ilustracji w części *Opis pracy*, a ich wyszukiwanie stało się testem na dociekliwość recenzenta.

Zawodowo pani mgr Paulina Urbańska, od roku 2011 do dzisiaj, jest związana z macierzystą uczelnią, Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach, pracując na stanowisku asystenta w pracowniach: Typografii (pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Bierkowskiego), Informacji wizualnej (pod kierunkiem dr. hab. Jacka Mrowczyka), Projektowania dla marketingu (pod kierunkiem dr. hab. Katarzyny Gawrych-Olender) a w roku akademickim 2016/2017 pracowała jako wykładowca na Wydziale Polonistyki w Katedrze Edytorstwa i Nauk Pomocniczych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pani mgr Paulina Urbańska jest – jak sama pisze: „projektantką, nauczycielem akademickim i badaczem komunikacji wizualnej, pracownikiem macierzysty ASP w Katowicach w pracowni Typografii. Specjalizuje się w projektowaniu informacji wizualnej. Jest organizatorką i kuratorką wydarzeń Dizajn w Kato. Young AGRAFA, Międzynarodowego przeglądu studenckiej grafiki projektowej AGRAFA, a także jurorką w PGDAWORDS. Równolegle działa na rzecz środowiska i organizacji non-profit wykorzystując narzędzia projektowe w celach edukacyjnych”.

W części **Dorobek projektowy i naukowo-badawczy** pani mgr Paulina Urbańska opisuje swoje osiągnięcia: uzyskane nagrody w latach 2011–2016, publikacje, projekty badawcze, warsztaty i konferencje w których występowała, szkolenia, a także udział w konferencjach jako słuchacz, wystawy raz inną działalność.

Z wyżej wymienionych pól aktywności zawodowej na uwagę zasługują wywiad na temat metodologii wizualizacji danych, oraz Projekty badawcze w liczbie sześciu, w których sama autorka brała udział.



Portfolio obejmuje prezentację w sumie szesnastu projektów publikacji, identyfikacji, wystaw oraz projekt społeczny.

Spośród zaprezentowanych projektów uwagę zwracają te zespołowe, dotyczące graficznej interpretacji i prezentacji danych statystycznych. Ta trudna dziedzina projektowania wymaga od projektanta wnikliwego, badawczego sposobu pracy, a w tych konkretnych, zaprezentowanych przez doktorantkę przypadkach także umiejętności pracy w zespole projektowo-badawczym. Patrząc na efekty można stwierdzić, że pani mgr Paulina Urbańska umiejętności te posiada i wykorzystuje w sposób praktyczny, ponieważ projekty zostały zrealizowane i wdrożone.

Jednak ocena jakości zrealizowanych projektów na podstawie zaprezentowanego materiału ilustracyjnego będzie niepełna i może odnosić się do ogólnego efektu bez wgłębiania się w szczegóły rozwiązań projektowych, nad czym ubolewam. Problem z oceną formalnych rozwiązań zastosowanych we wspomnianych projektach polega na tym, że nie sposób odczytać tekstów, ani sprawdzić rozwiązań graficznej, ponieważ na dokumentacji fotograficznej widzimy przeważnie ogół – ogromne przestrzenie wystaw, rozmieszczenie poszczególnych działów z danymi. Niestety recenzent, w przeciwieństwie do widza odwiedzającego wystawę, który mógł podejść do ściany z grafiką, nie ma możliwości, poza kilkoma wyjątkami, zapoznać się bliżej z rozwiązaniami graficznymi poszczególnych zagadnień.

Wyjątki te, to ilustracje przedstawiające zbliżenie fragmentów zaprezentowanych na wystawie danych. Oczywiście rozumiem trudność w przedstawieniu na niewielkim – w porównaniu z wystawami – formacie publikacji czegoś, co zajmowało w przestrzeni wystawy kilkumetrową ścianę. Ale brakuje mi zdecydowanie choćby kilku przedstawień danych w postaci graficznej, a nie fotograficznej.

Odniosę się zatem do tego co widać. Widać ogrom zebranych i zinterpretowanych danych. Rozwiązania charakteryzują: oszczędność środków, ograniczenia do jednej lub dwóch barw, umiejętne stosowanie skali wykresów, hierarchii elementów wizualnych tworzących wizualny przekaz. W przedstawionych projektach nawiązano do klasycznych rozwiązań prezentacji danych systemu ISOTYPE Otto Neurath'a, które doskonale wpisują się w problematykę prezentowanych na wystawie danych.

Z obowiązku odnotuję także pozostałe projekty, jak publikacje czy identyfikacje, które cechuje profesjonalizm pod względem projektowym, wysoki poziom w zakresie typografii i oszczędność środków wizualnych, która pozwala przekazać komunikat wizualny w sposób czytelny i jednoznaczny. Liczba prac może z pozoru wydawać się niewielka, jednak zakres pracy projektowej i badawczej, poziom i efekt ostateczny sprawiają, że wartością nadrzędną staje się tu jakość. Zaprezentowany dorobek projektowy i naukowo-badawczy świadczą o wysokim poziomie wiedzy i umiejętności autorki w dziedzinie projektowania komunikacji wizualnej.



## OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Przedmiotem pracy doktorskiej mgr Pauliny Urbańskiej jest publikacja w formie podręcznika/skryptu przeznaczonego dla studentów, pedagogów i już działających projektantów. Poświęcona jest zagadnieniom projektowo-badawczym, metodologiom pracy projektanta pozwalającym w założeniu zweryfikować sposób i efektywnościowy rozwiązywania problemów projektowych.

Przekazany do recenzji zestaw publikacji zawiera również opis pracy pod względem merytorycznym zawartych treści, a także pod względem zastosowanych rozwiązań formalnych jak układ treści, wybór formatu, opis siatki niezbędnej do powstania publikacji oraz doboru ilustracji. Autorka nie zagłębia się szczegółowo takie techniczne zagadnienia jak krój i stopień pisma, interlinia uznając zapewne, że pozostają one pod jej kontrolą, jako autora projektu i wykonawcy składu całości.

Tu poczynię małą dygresję zwracając uwagę na sposób pisania o sobie, jako autorce projektu, przez panią mgr Paulinę Urbańską. Pani Paulina pisze o sobie w trzeciej osobie liczy pojedynczej – niejako z zewnątrz, jak o kimś obcym. Ten stylistyczny językowy zabieg zdziwił mnie, uznałam jednak, że być może nadmierna skromność autorki nie pozwoliła jej na napisanie „ja”. Ja obserwowałam, ja pracowałam, ja badałam – w mojej opinii zupełnie niepotrzepane umniejszanie własnych zasług.

W części **Opis pracy** znajdziemy powody, dla których autorka podjęła się opracowania publikacji **Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w komunikacji wizualnej**. Zanim jednak przejdziemy dalej, najeży zwrócić uwagę na formę zapisu tytułu, jaką stosuje autorka. Otóż słowo *Nowy* w tytule jest przekreślone. W treści publikacji nie znalazłam bezpośredniego odniesienia do tego zabiegu – czytam to jednak w jedyny, mam nadzieję właściwy sposób, że „wszystko już było”, a „nowy” proces projektowy, jest procesem wszystkim projektantom od dawna znanym, choć jak niejednokrotnie w czasie pracy „zapominanym”.

**Opis pracy** składa się z następujących rozdziałów: *Potrzeba, Cel projektu, Problemy projektowo-badawcze, Proces projektowy*.

Autorka odnosi się po pokrótce do wymienionych zagadnień, wskazując potrzebę podjęcia pracy nad ponownym zdefiniowaniem procesu projektowego, przedstawia problemy spotkane we własnej praktyce zawodowej oraz zwraca uwagę na problem odpowiedzialności projektanta za podejmowane decyzje, a także na potrzebę kontroli skutków. W kilku miejscach, nawiązuje się do myśli prof. Andrzeja Pawłowskiego, który proces projektowy postrzegał jako całość działań, od pierwszej myśli do ostatniego etapu czyli przewidywania skutków działań, zwłaszcza tych „niezaprojektowanych”. Podstawowe cele jakie wyznaczyła sobie pani mgr Paulina Urbańska pisząc podręcznik, to objaśnianie celowości stosowania metodologii w projektowaniu, która powinna stać się skutecznym narzędziem pracy projektanta, pomagającym efektywnie rozwiązywać problemy i czerpać doświadczenia z obszarów, które pozornie są poza kompetencjami projektanta. Łączenie doświadczeń, odkrywanie zależności na pograniczu dyscyplin powinny w sposób naturalny pobudzać proces twórczy. Odnosząc się do procesu projektowego swojej publikacji autorka na własnym przykładzie pokazuje jego przebieg, ze wszystkimi niezbędnymi etapami na technicznym opisie publikacji kończąc.

Ponieważ nie tylko treść, ale i forma publikacji podlega ocenie odniosę się do kształtu jaki przybrała publikacja **Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w komunikacji wi-**



**zualnej.** Książka ma format 280×190 mm, oprawa szyta i klejona. Okładka ma nietypową jak na podręcznik formę, ale jednak nie odległą od samego podręcznika – przywodzi na myśl sposób oprawiania zeszytów i książek w czasach, kiedy okładki wszelkich publikacji nie foliowało się powszechnie, a uczeń chcąc otrzymać zeszyt czy książkę w dobrej kondycji oprawiał ją w papier, w sposób identyczny jak zrobiła to autorka. Układ treści jest logiczny, wszelkie zabiegi typograficzne adekwatne do prezentowanych treści, szerokość łamu dla tekstu głównego sprzyja ergonomii czytania, ilustracje pełnią swoją funkcję w sposób właściwy. Jedyną moją wątpliwość budzi spora liczba wakatów, w mojej opinii nie służy ona ciągłości narracji, raczej rozbija całość – chyba, że wakaty te miałyby pełnić rolę notatnika, wtedy ich ilość byłaby uzasadniona, ale takiego uzasadnienia w opisie nie znalazłam.

Publikacja ***Nowy proces projektowy. Problematyka prac badawczych w komunikacji wizualnej.*** zawiera następujące rozdziały: *Diagnoza, Czym jest projektowanie?, Badanie czy projektowanie?, Nowy proces projektowy?, Skutek, Sylabusy.*

W rozdziale ***Diagnoza*** pani mgr Paulina Urbańska zwraca uwagę na kilka istotnych problemów, jak wspomniany wcześniej problem odpowiedzialności w projektowaniu, zwłaszcza w projektowaniu komunikacji wizualnej, która z pozoru wolna jest od „odpowiedzialności” – bo czy nieodpowiedni krój pisma może być szkodliwy? Jak wykazuje autorska przytaczając kilka przykładów, niewłaściwie dobrane środki do zbudowania komunikatu mogą doprowadzić do nieoczekiwanych, a nawet tragicznych skutków.

Porusza problem dotyczący pojmowania samego projektowania i jego służebnej roli, a także percepcji projektowania, które w obszarze komunikacji wizualnej nie powinna funkcjonować w oderwaniu od rzeczywistości. Kontrola skutków to kolejny zaniedbywany obszar, który autorka wskazuje jako ważny punkt całego procesu projektowego. To punkt, w którym rzetelne podejście do przewidywania skutków powinno w efekcie ograniczać niekorzystny wpływ na ludzi czy środowisko, a czasem powinno zawrócić nas na początek drogi projektowej. W rozdziale znajdziemy także słownik pojęć, w którym autorka uwzględnia opis samych prac badawczych możliwych do stosowania w procesie projektowym.

To bardzo cenny fragment ponieważ w prosty i nie budzący wątpliwości sposób pani Paulina wykazuje czy w projektowaniu badania mają miejsce, na czym polegają i do czego służą. Samo sformułowanie „prace badawcze” niejednokrotnie budziły wątpliwości, gdy ktoś próbował mówić o nich w kontekście projektowania. To dość częsty błąd, gdyż w powszechnym rozumieniu do badań potrzebne są laboratoria, próbówki, kolby, odczynniki i płomienie. Tymczasem badania to prace podejmowane dla osiągnięcia postępu wiedzy, ustanowienia, lub obalenia twierdzeń, działania prowadzone metodycznie i z godnie z ustalonymi procedurami. Śmiem twierdzić, że wielu studentów, a nawet projektantów nawet nie wie, że w procesie projektowym zdarza im się prowadzić badania i korzystać z badań już przeprowadzonych!

W kolejnym rozdziale ***Projektowanie*** autorka odnosi się do procesu jako szeregu działań mających na celu wypracowanie ostatecznego rozwiązania poprzez metodyczne wykorzystanie wiedzy i różnych umiejętności w zależności od potrzeb na danym etapie projektu. Omawia wieloaspektowość procesu, wskazuje, że projektowanie przede wszystkim działanie intencjonalne, to porządkowanie, wykorzystywanie wiedzy i metodologii, to myślenie i działanie. W tym i w pozostałych rozdziałach pani mgr Paulina Urbańska zadaje szereg pytań dotyczących procesu projektowego, ale i umieszcza szereg twierdzeń. Szczegółowe ujęcie tematu, rozwinięcie każdego



twierdzenia prowadzą czytelnika przez złożoność, wieloaspektowość procesu projektowego nie pozostawiając wątpliwości, że projektowanie nie jest sprawą błahą. „Tapetowaniem” rzeczywistości, oblekaniem zwyczajności w kolorowe „skórki”. Projektowanie to żmudny, nieraz skomplikowany proces, wymagający zaangażowania projektanta, a czasem całego zespołu, nabywania i pogłębiania wiedzy i stosowania w praktyce wielu umiejętności prowadzenia i wykorzystywania już przeprowadzonych badań.

*Badania czy projektowanie* – to kolejny, bardzo ważny rozdział publikacji. Autorka odnosi się w nim do własnych doświadczeń związanych z pojmowaniem „dizajnu” przez odbiorców. Często właśnie ów „dizajn”, stosowany jako etykieta do wszystkiego co inne, oryginalne ale niekoniecznie funkcjonalne zniekształcił odbiór projektowania.

Często działania projektowe, nie tylko na polu komunikacji wizualnej, powodują frustrację społeczeństwa, gdyż projektanci ignorują społeczne potrzeby, nie wnikają, nie sprawdzają nie testują i nie wyciągają wniosków, nie korygują działań.

Dzieje się tak ponieważ zbyt niska jest świadomość potrzeby sprawdzania, testowania, obserwowania, eksperymentowania – czyli badania. Autorka upatruje także problem w izolowaniu się poszczególnych dziedzin, odrywaniu projektu od kontekstu w którym będzie funkcjonował. Autorka opisuje zalety prowadzenia procesów badawczych, ich wpływ na stan wiedzy w dziedzinie projektowania, podkreślają, że prowadzenia badań w projektowaniu jest nastawione na rozwiązywanie realnych potrzeb. Mówi o konieczności pogłębiania wśród projektantów wiedzy o badaniach, jakie metody badawcze stosować, kiedy i w jakim celu. Samo projektowanie, jego proces, według autorki może być narzędziem, dzięki któremu projektanci dokonują zmiany, ale muszą z niego korzystać świadomie, nastawiając się na rozwiązywanie problemów.

Rozdział *Nowy proces projektowy?* Poprzez postawienie znaku zapytania, tak jak w przypadku przekreślenia w tytule autorka daje do zrozumienia, że jednak nie taki nowy. Ale o ile samo proces jest nam znany, to zmieniły się i zmieniają ciągle okoliczności w jakich przyszło nam i jeszcze przyjdzie projektować. Tak więc szczególną uwagę, po raz kolejny, autorka zwraca na niemal ostatni etap projektowania jakim jest kontrola skutków. Konsekwencje braku monitorowania procesu, sprawdzania testowania mogą w efekcie doprowadzić do poważnych problemów – zarówno na poziomie pojedynczego odbiorcy jak i poziomie powodującym konsekwencje globalne.

W rozdziale znajdują się również modele procesu projektowego, w tym jeden oparty na założeniach sformułowanych przez prof. Andrzeja Pawłowskiego, ale uzupełniony przez autorkę o etapy pozwalające na metodyczne prowadzenie procesu w 10 krokach. Kolejne jest omówiony model procesu projektowego opracowany przez Design Council. Autorka omawia także bardzo aktualny trend – projektowanie doświadczeń, zwracając uwagę na emocje związane z obcowaniem odbiorcy z obiektem lub innym wytworem projektowania. Na zakończenie autorka przedstawia metodę projektową opracowaną jako narzędzie na Wydziale Projektowym ASP w Katowicach. Sześciobok jak pisze autorka: „Metoda, która pozwala na teoretyczne prototypowanie projektów. Składa się z sześciu pytań kontrolnych: Dla kogo?, POCO?, Gdzie i kiedy?, Którędy, Jak?, Co? Pytania ułożone w formę diagramu sugerują ich wzajemną zależność: działanie Sześcioboku opiera się o prosty system „pytanie – odpowiedź”, którego używamy podczas procesu projektowania. Jest to najważniejsza cecha, stanowiąca o jego użyteczności. Taka forma zmusza do werbalizowania pomysłów, a opisanie ich na jednej bryle wskazuje na konieczność zestawienia, porównania odpowiedzi i szukania korelacji między nimi. Odpowiedzi na pytania pomagają nazwać najważniejsze obszary, które, po podsumowaniu, określają kontekst użycia projektu.”



Narzędzie w zamyśle ma okiełznać energię studentów, ambitnych projektantów, którzy czasem „rzucają” się na projekt i coś robią, a dopiero potem myślą i pokierować ich działaniami w sposób metodyczny i naukowy, badawczy. Zadawanie pytań i szukanie odpowiedzi zmusza do zachowania kolejności działań, wymaga zbierania i porządkowania wiedzy na dany temat, pomaga w odkrywaniu braków, likwidowaniu nadmiarów poprzez dokonanie selekcji i pozwala spojrzeć na rozpatrywane zagadnienie szerzej i głębiej niż „ładne” literki czy „dizajnerskie” bajery.

Rozdział **Skutek** to podsumowanie już wcześniej poruszanych tematów. Mowa tu o roli i odpowiedzialności projektanta, o czerpaniu z doświadczenia, ale nie popadaniu w rutynę, nieustannym nastawieniu na rozwiązywanie problemów i otwieraniu się na nowe potrzeby i możliwości, korzystanie z doświadczeń innych i łączenie dziedzin. Projektant powinien myśleć kompleksowo, zwracając uwagę na kontekst, patrzeć dalej niż jedynie osiągnięty cel projektowy, planować skutki. W podsumowaniu rozdziału pani mgr Paulina Urbańska wskazuje na potrzebę innego sposobu myślenia o projektowaniu i nowej roli projektanta w zmieniającym się świecie - jego roli jako przewodnika i koordynatora. Publikację zamykają sylabusy warsztatów, których celem jest nauczanie konstruktywnego i logicznego podejścia do procesu projektowego. Całość pracy opatrzone ilustracjami przygotowanymi przez autorkę, mają one formę odręcznych rysunków, które nie konkurują z tekstem, a jedynie dopełniają, ilustrują i objaśniają poruszane zagadnienia. Publikacja w zamyśle jest dwubarwna, kolor podkreśla najistotniejsze partie tekstu, jest zastosowany także w rysunkach. W publikacji znajdują się również czarno-białe fotografie.

Z obowiązku wspomnę o literówce, pozostawionym spójniku i kilku miejscach, w których można dopracować skład tekstu na końcach akapitów. Jednak te drobne niedociągnięcia, które zdarzają się nawet najlepszym, nie umniejszają jakości całości pracy autorki.

Praca pani mgr Pauliny Urbańskiej z pewnością będzie bardzo dobrym materiałem dydaktycznym dla studentów i absolwentów wszystkich wydziałów projektowych, sama będąc przykładem metodycznego podejścia do zadania projektowego, z którego autorka wywiązała się sumiennie.

## KONKLUZJA

Przedstawiony do recenzji dorobek pani mgr Pauliny Urbańskiej, oraz praca doktorska spełniają wymogi art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

W związku z powyższym popieram wniosek Rady Wydziału Projektowego ASP w Katowicach o nadanie pani Paulinie Urbańskiej stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki plastycznej, w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne.

dr hab. Monika Wojtaszek-Dziadusz